

Technikum we współpracy z pobliską jednostką wojsk zmechanizowanych zorganizowało bezpłatne kursy prawa jazdy dla uczniów i dla osób bezrobotnych z terenu gminy.

Dyrektor organizuje zawsze w czerwcu otwarte spotkanie dla wszystkich rodziców. Przedstawia informacje o działaniach szkoły w upływającym roku, plany na rok następny oraz stawia pytania do dyskusji (wcześniej materiał ten udostępnia na stronie internetowej szkoły). Po prezentacji zainteresowani rodzice zastanawiają się, w wybranych przez siebie grupach, nad kwestiami postawionymi przez dyrekcję i sporządzają listę sugestii.

Z inicjatywy nauczyciela fizyki przebudowano kawałek dachu i na strychu szkolnym przygotowano obserwatorium astronomiczne.

W gimnazjum, po analizie wyników egzaminu uwzględniającej stopień nabycia przez uczniów poszczególnych umiejętności, zapisuje się informacje w kwadracie SWOT (mocne i słabe strony, szanse i bariery rozwoju) i ów kwadrat przedstawia nauczycielom do dyskusji na zebraniu rady pedagogicznej.

Dyskusja w gronie pedagogicznym doprowadziła nauczycieli do wniosku, że poważnym deficytem ich uczniów jest brak umiejętności formułowania dłuższych, ustnych wypowiedzi o charakterze argumentacyjnym. Ustalili zatem, że od kolejnego semestru na każdym przedmiocie pojawi się kilkakrotnie (zależnie od specyfiki zajęć rzadziej lub częściej) debata uczniowska jako forma prowadzenia zajęć. Na koniec roku zaś zorganizowany zostanie międzyklasowy turniej debatancki.

Tegoroczny 11 listopada w gimnazjum w Y odbył się bez akademii i rocznicowej pompy. Zrealizowano natomiast publiczne prezentacje przygotowywanych w każdej klasie „Projektów dla Rzeczypospolitej”. Uczniowie mieli wspólnie odpowiedzieć na pytanie: „Co chciałbym, aby po moim pokoleniu zostało w Polsce? Co będzie dla naszego pokolenia tym, czym była Gdynia dla młodzieży sprzed wojny światowej?” Forma przedstawienia klasowego pomysłu była dowolna.

Wychowawcy klas 1-3 małej szkoły podstawowej rozsyłają co tydzień newsletter dla rodziców, w którym informują o celach zrealizowanych w danym tygodniu zajęć i o działaniach oraz osiągnięciach poszczególnych klas.

Obserwacja zajęć w szkole pokazała, że sprzęt IT podczas zajęć wykorzystywany jest często, ale wyłącznie przez nauczycieli. Uczniowie w praktyce tylko oglądają efekty działań nauczyciela.

Dyrektor ogłosił wewnątrzszkolny konkurs na scenariusz zajęć, podczas których uczniowie sami wykorzystywać będą różne media.



Dyrektor liceum zaprosił kilku doradców zawodowych oraz szefów działów HR w dużych firmach z okolicy na spotkanie z nauczycielami. Dyskutowano, w jaki sposób realizując podstawę programową, czytana przez pryzmat wymagań ogólnych, można zarazem przygotowywać uczniów do zmieniającego się rynku pracy i motywować ich do większego zaangażowania w lekcje.

Nauczyciele i uczniowie szkoły podstawowej przygotowali we współpracy z nadleśnictwem plenerowy spektakl pokazujący, jakie szkody powodują wysypiska śmieci w pobliskim lesie. Widowisko poprzedziła akcja plakatowa przeprowadzona na terenie gminy, wymierzona w nielegalne zwałki, także przygotowana przez szkołę.

Szkoła podstawowa uruchomiła elektroniczny dziennik, dzięki któremu rodzice codziennie otrzymują raport o frekwencji oraz ocenach otrzymanych przez ich dziecko. Mogą także korespondować z nauczycielami drogą elektroniczną. Szkolny informatyk zwrócił uwagę, że niektórzy rodzice zaglądają do dziennika kilka razy dziennie.

Szkoła uruchomiła swoją platformę e-learningową, która pozwala przeprowadzać sprawdziany w domu ucznia i on-line kontrolować niektóre prace domowe.

W pewnej szkole podstawowej analiza wyników sprawdzianu polega na dokładnej analizie łatwości oszczególnych zadań dla poszczególnych uczniów. Porównuje się także wyniki klas. Na tej podstawie analizuje się skuteczność zastosowanych przez danego nauczyciela sposobów nauczania tej lub innej umiejętności.

Nauczyciele pokrewnych przedmiotów przeanalizowali wymagania ogólne dla swoich przedmiotów i zestawili umiejętności poszczególnym przedmiotom. Następnie dokonali korelacji swoich rocznych rozkładów materiału tak, aby wzajemnie wspierać się w kształceniu konkretnych umiejętności.

Program wychowawczy gimnazjum w Z składa się z zestawu „uczących doświadczeń”, przez które powinien przejść każdy uczeń. Należą do nich np. pomoc w odrabianiu lekcji dzieciom albo uczniom klas młodszych, opieka nad wybranym grobem na opuszczonym cmentarzu, podjęcie w zespole jakiejś inicjatywy na rzecz lokalnej wspólnoty. Nauczyciele tej szkoły twierdzą, że nie wychowuje się przez „kazania”, ale przez działania, a wielkie słowa tylko drażnią gimnazjalistów.

Nauczyciele przyrodnicy wraz ze swoimi uczniami nakręcili i umieścili na stronie internetowej szkoły szereg krótkich filmów pokazujących interesujące doświadczenia naukowe pod tytułem „Kręcimy naukę – nauka nas kręci”.



Pomysł stworzenia specjalnego zespołu ewaluacyjnego w szkole został skrytykowany przez radę pedagogiczną. Przyjęto jednak zasadę, że każdy zespół zadaniowy, jaki stworzą nauczyciele, będzie badał i analizował pracę swoich członków w zakresie działań danego zespołu.

Nauczyciele języków obcych i informatyki w liceum w niewielkim miasteczku zaproponowali rodzicom i dziadkom swoich uczniów bezpłatny kurs korzystania z Internetu. W związku z powodzeniem akcji, szkoła udostępnia przez dwa wieczory w tygodniu swoją pracownię internetową seniorom, a akcję wspiera Powiatowy Urząd Pracy.

Dyrekcja przedstawia Radzie Rodziców wysokość budżetu i dodatkowe fundusze, jakimi szkoła dysponuje wraz z planem ich wydatkowania. Rodzice mogą wnioskować o wysokości dodatków motywacyjnych dla nauczycieli (o ich podniesienie lub zmniejszenie); wnioskuje także i opiniuje nagrody dyrektora.

W jednej z klas położono miękką wykładzinę i przygotowano poduszki-siedziska, a usunięto z niej krzesła i ławki.

W trakcie egzaminu maturalnego nauczyciele w jednej ze szkół średnich zebrali od wszystkich zdających egzaminy z przedmiotów obowiązkowych ich opinie na temat tego, jak poszedł im egzamin i co sprawiło im kłopoty, a co nie. Owe opinie zestawili następnie z rzeczywistymi wynikami analizując korelację uczniowskiej samooceny i danych OKE.

Wycieczki szkolne w jednym z liceów zaplanowano jako interdyscyplinarne zajęcia wyjazdowe. Opiekunowie starają się łączyć w humanistyczno-przyrodnicze pary, tak, aby jeden z nauczycieli mógł przybliżyć dziedzictwo kulturowe odwiedzanego miejsca, a drugi przyrodnicze.

Dwaj zaprzyjaźnieni dyrektorzy licealni z sąsiednich miasteczek wpadli na pomysł wzajemnej ewaluacji swoich działań wychowawczych. W czerwcu kilku nauczycieli z jednego liceum jedzie do drugiego i prowadzi tam wywiady z grupami uczniów zadając zawsze dwa istotne pytania: „Czy w świecie, w którym żyją dziś młodzi ludzie pojawiły się sprawy, na które wychowawcy powinni zwrócić uwagę? Czy nauczyciele w Twojej szkole są wiarygodnymi przekazicielami treści wychowawczych?”

Inicjatywa o nazwie Prawie Uniwersytet Trzeciego Wieku to cykl pogadanek przygotowywanych przez nauczycieli wszystkich szkół (podstawówki, gimnazjum i technikum) dla dorosłych z miasteczka i okolic. Na spotkaniach regularnie bywa po kilkanaście osób.



W szkole wprowadzono tzw. „spacer obserwacyjny”. Dyrektor wchodzi bez uprzedzenia na kwadrans do rozmaitych klas, ogląda fragment lekcji, a na koniec dnia zbiera nauczycieli i informuje ich, co na jakiej lekcji najbardziej mu się podobało i warte jest upowszechnienia.

Zestaw wątków przeznaczonych do realizacji w ramach przedmiotów „historia i społeczeństwo” oraz „przyroda” w starszych klasach liceum postanowiono wybrać po konsultacjach z uczniami. Zaplanowano zaprezentowanie im wybranych zagadnień z poszczególnych działów, dyskusję i przyjęcie za wiążącą opinii większości.



Nauczyciele przedszkola zorganizowali dla rodziców z sąsiednich wsi weekendowe zajęcia pokazujące, w jaki sposób poprzez wspólną zabawę wspierać w domu rozwój dziecka. Dzięki współpracy z jedną z pań sołtys i kołem gospodyń na mini kurs przybyli także ci rodzice, których dzieci nie uczęszczają do przedszkola.

Rada Rodziców zorganizowała konkurs na najlepszego nauczyciela w 5 różnych kategoriach (m.in. Przyjaciół Ucznia, Podpora Rodzica i Omnibus). Zwycięzców wyłoniono w głosowaniu rodziców i uczniów. Rodzice wystąpili do rady gminy o premie finansowe dla zwycięzców i postulat ten został zrealizowany.

Nauczyciele biologii założyli szkolny ogród botaniczny wykorzystując teren przylegający do boiska szkolnego i stare inspekty otrzymane od pewnego sadownika.

Po ustnych egzaminach maturalnych z języków obcych dyrektor zaprosił wszystkich nauczycieli z innych szkół, którzy pracowali w jego liceum w komisjach. Razem z szefową zespołu „językowców” poprosił ich o wskazanie mocnych i słabych stron abiturientów.

W szkole powstał bank ciekawych materiałów edukacyjnych. Nauczyciele umieszczają w specjalnej teczce lub w wydzielonym folderze komputera w pokoju nauczycielskim materiały, które szczególnie dobrze „zagrały” na ich własnych lekcjach i mogą być wykorzystane przez innych. Tę formę wymiany chwalą sobie szczególnie wychowawcy przygotowujący swoje godziny.



W szkole podstawowej wprowadzono program „Filozofia dla dzieci” Matthew Lippmana. Stało się tak przede wszystkim z uwagi na treści etyczne zajęć i ich formę, kształtującą właściwe podejście do cudzych opinii. Realizowano go na lekcjach przedmiotowych, a wobec popularności zajęć przyznano dla tego projektu osobną godzinę w klasie 4.

Najlepsi uczniowie lokalnego gimnazjum po ukończeniu szkoły wybierają odległe o 25 km liceum w mieście wojewódzkim, a nie korzystają z oferty miejscowych szkół średnich. Szkoły te zorganizowały wspólnie szereg zajęć pozalekcyjnych pod wspólnym hasłem: „W autobusie do X tego się nie dowiesz”.

W szkole wprowadzono eksperymentalny „coaching uczniowski”. Przeszkoleni uczniowie obserwują lekcje i udzielają nauczycielom informacji zwrotnej. Każdy nauczyciel przynajmniej raz w roku szkolnym w danej grupie musi gościć takiego ucznia-obszawatora. Wnioski z otrzymywanych informacji nauczyciel prezentuje w czerwcu dyrektorowi szkoły.

